

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2018 r.,
wniosku obrońcy **R. B.** skazanego z art. 13 § 1 k.k.
w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.
o wznowienie postępowania
zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...] zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 26 maja 2017 r., sygn. akt XIV K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić wniosek;**
- 2) zwolnić skazanego R. B. od ponoszenia kosztów postępowania wznowieniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 maja 2017 r., sygn. akt XIV K [...], Sąd Okręgowy w G. uznał R. B. za winnego tego, że w dniu 19 kwietnia 2015 r. w S., kierował wykonaniem przez P. D. i M. Ź. czynu zabronionego polegającego na tym, że działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy polegającej na przytrzymaniu przedramieniem za szyję i szarpaniu B. M., posługując się nożem, który trzymał w ręku i przykładał do twarzy pokrzywdzonego P. D., usiłowali dokonać zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w nieustalonej z góry kwocie i papierosów nieustalonej z góry ilości, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli

z uwagi na opór pokrzywdzonego i spłoszenie przez osobę trzecią, w ten sposób, że R. B. wskazał osobę pokrzywdzonego, zaplanował popełnienie czynu, polecił sprawcom przebranie odzieży, wskazał moment rozpoczęcia działania, w czasie czynu czekał na sprawców z kierowcą w samochodzie, którym następnie odjechali z miejsca czynu, przy czym R. B. tego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu w okresie od 21.01.2004 r. do 26.01.2004 r. i od 11.02.2008 r. do 22.05.2014 r. części kary 6 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w E. z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt II K [...], tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i wymierzył mu na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. karę 4 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok został zaskarżony apelacjami obrońcy R. B. i obrońców innych współoskarżonych.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...], Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do R. B., w ten sposób, że zmienił opis przypisanego mu czynu i przyjął, iż skazany był współsprawcą popełnionego czynu, a nie jego sprawcą kierowniczym oraz wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok odnośnie tego skazanego utrzymał w mocy.

W dniu 20 sierpnia 2018 r. wyznaczona z urzędu obrońca skazanego R. B. złożyła do Sądu Najwyższego wniosek o wznowienie postępowania zakończonego przywołanym powyżej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...]. W uzasadnieniu wniosku obrońca powołała się wprawdzie na przepis art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., ale już nie sprecyzowała, który z zawartych w tym artykule podpunktów miałby mieć zastosowanie. Stwierdziła, że w sprawie po wydaniu wyroku doszło do ujawnienia nowych faktów lub dowodów wskazujących na to, że skazany nie popełnił przestępstwa. Tymi nowymi dowodami mają być – według przekonania skazanego - połączenia telefoniczne wykonywane przez funkcjonariuszy policji Komendy Powiatowej Policji w S. z telefonu R. B. w chwili, gdy przebywał on w areszcie śledczym. Dalej podniosła, iż z akt sprawy II K [...] Sądu Rejonowego w M. można stwierdzić, że funkcjonariusze z tej Komendy w dniach 21 i 22 kwietnia 2015 r. z telefonu skazanego dzwonili i wysyłali

smsy do M. Ż. wówczas kiedy skazany był już tymczasowo aresztowany. Następnie obrońca wyraziła pogląd, iż „wydaje się, iż działania KPP S. zmierzały do wprowadzenia Sądu w błąd co doprowadziło do uznania R. B. winnym zarzucanych mu czynów”. Powołała się także i na to, iż skazany wielokrotnie składał zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez KPP S., jednak większość z nich „bezpodstawnie ulegała umorzeniu”, dopiero na skutek zażalenia skazanego w sprawie PR 2 Ds. [...] Sąd Rejonowy w G. w sprawie II Kp [...] uchylił postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania, co daje asumpt do wznowienia postępowania. Dalej w uzasadnieniu wniosku obrońca przywołała również art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. jako podstawę swojego wniosku. Stwierdziła, że w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa. Po pierwsze, świadczyć mają o tym postępowania toczące się w Prokuraturach G. (PR 3 Ds. [...], PR 3 Ds. [...] i PR 3 Ds. [...]) i G. (PR 2 Ds. [...]), które dotyczą działania KPP S., co miało bezpośredni wpływ na wydanie orzeczenia skazującego w sprawie. Po drugie, o wystąpieniu tej przyczyny świadczyć mają też fałszywe zeznania S. K.. Równocześnie obrońca wniosła o: „uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania”.

Prokurator wniósł o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania. Stwierdził, że okoliczność dokonywania połączeń telefonicznych z telefonu skazanego była wcześniej znana, podnoszono ją w postępowaniu. Poza tym, w tej sprawie toczyło się postępowanie przygotowawcze zakończone umorzeniem, a okoliczność ta nie pozostaje w związku z materiałem dowodowym będącym podstawą skazania R. B.. Jeśli chodzi natomiast o wymienione przez obrońcę okoliczności, które miały by świadczyć o wystąpieniu podstawy do wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., to brak wymaganego przez art. 541 § 1 k.p.k. orzeczenia.

Do akt sprawy wpłynęły pisma skazanego z dnia 10 października 2018 r., 29 października 2018 r., 30 października 2018 r. i 13 listopada 2018 r., w których odniósł się on krytycznie do stanowiska zajętego przez prokuratora, oraz tak samo ocenił rzetelność i sprawiedliwość działań sądów w przedmiotowej sprawie, sygnalizując przy tym własne przemyślenia i opinie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania jest niezasadny.

Przystępując do wskazania powodów takiej jego oceny już na wstępie należy zauważyć, iż rację ma prokurator, który w odpowiedzi na przedmiotowy wniosek dostrzegł i wytknął obrońcy uchybienia w zakresie sposobu sporządzenia wniosku. Brak we wstępnej jego części jasnego i jednoznacznego sprecyzowania podstawy prawnej owego wniosku i przywołania konkretnych argumentów wykazujących jej zaistnienie, a także zaniechanie przez obrońcę jakiegokolwiek weryfikacji prezentowanych przez skazanego twierdzeń powodują, że przedmiotowy wniosek jest mało czytelny, tym bardziej, że na wstępie wniosku sformułowano w nim postulaty nie uwzględniające realiów postępowania, którego on dotyczy. Zawarte więc tam żądanie uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienia skazanego jest całkowicie niezrozumiałe w sytuacji w której nie to orzeczenie prawomocnie kończyło postępowanie. Owe braki wniosku, przy jednoczesnym poprzestaniu przez obrońcę na przywołaniu (rzekomych) zaszłości procesowych, bez jakiegokolwiek nawet próby ich uprawdopodobnienia i rozważenia – w myśl obowiązujących przepisów – znaczenia, dla oceny przedmiotowego wniosku, wymagają dostrzeżenia, skoro to na autorze wniosku o wznowienie postępowania ciąży obowiązek wykazania zaistnienia okoliczności, które w obowiązującym stanie prawnym mogą stanowić podstawę do uwzględnienia tego wniosku. Wznowienie postępowania jest przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, toteż jego podstawy nie można utożsamiać z dowolną (zaistniałą, czy tylko deklarowaną) zaszłością, która, i to tylko w zamyśle skazanego – wbrew wymogom karnej ustawy procesowej – tą podstawę stanowi. Takie jednak stanowisko (najwyraźniej) zaprezentowała autorka przedmiotowego wniosku.

Odnosząc się do przywoływanej we wniosku ogólnie przesłanki określanej mianem *propter nova*, to zwrócić należy uwagę, że art. 540 § 1 pkt 2 a k.p.k. wymaga, aby ujawnione po wydaniu prawomocnego wyroku nowe fakty lub dowody wskazywały na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Tymczasem okoliczność wykonywania przez funkcjonariuszy policji połączeń telefonicznych z telefonu skazanego w czasie, gdy

był on aresztowany, nie ma żadnego związku z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, stanowiącym podstawę skazania R. B. w postępowaniu którego wznowienia on się domaga. Sama w sobie może stanowić przedmiot odrębnego postępowania i jak wskazał w swoim stanowisku prokurator, była już przywoływana w tym postępowaniu karnym. Niezależnie od tego zauważać należy, iż dla podjęcia decyzji o wznowieniu niniejszego postępowania rozważać i oceniać należy przede wszystkim to, czy stwierdzenie prawdziwości tych okoliczności dotyczących przeprowadzenia połączeń faktycznych wskazuje na to, że skazany R. B. rzeczywiście nie popełnił przypisanego mu czynu, czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze.

Niewątpliwie analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że skazanie R. B. oparte było przede wszystkim na dowodach w postaci: wyjaśnień współoskarżonych M. Ż. i P. D., a także zeznań m.in. P. M. Bardzo szczegółową (wręcz drobiazgową) analizę tych dowodów przeprowadził Sąd Okręgowy w G., w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 maja 2017 r. i na tej podstawie dokonał ustaleń faktycznych stwierdzających sprawstwo skazanego zarzucanego mu przestępstwa. Dokonywanie wspomnianych połączeń telefonicznych przez funkcjonariuszy policji z KPP w S. pozostaje zatem bez związku ze skazaniem R. B. w tej sprawie. Ta ocena pozostaje tym bardziej oczywista w sytuacji, w której taki związek nie został również wykazany w przedmiotowym wniosku o wznowienie postępowania. Okoliczność przeprowadzenia tych rozmów nie stanowi zatem ani „nowego” dowodu, ani tym bardziej takiego, który wskazywałby, tak jak to wymaga przepis art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k., na to, że skazany nie popełnił przypisanego mu czynu.

Odnosząc się natomiast do drugiej, wymienionej w uzasadnieniu wniosku, podstawy wznowienia postępowania, to, jak trafnie zauważył prokurator, obrońca nie wskazała na orzeczenia mające potwierdzać okoliczność, że w związku z postępowaniem, którego wznowienia się domagała, dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia. Wymóg wskazania takiego orzeczenia wynika wprost z treści art. 541 § 1 k.p.k., który też w § 2 stanowi, że w razie braku prawomocnego wyroku skazującego, wnioskodawca powinien wymienić orzeczenie zapadłe

w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego ze względu na wymienione w art. 541 § 1 k.p.k. przyczyny. We wniosku nie przywołano żadnego wyroku, ani innego orzeczenia spełniającego te wymogi, powołano się jedynie na inicjowane przez skazanego postępowania, nie wskazując na takie wydawane w nich orzeczenia, które czyniły by zadość rygorowi tej podstawy wznowieniowej. Tym samym – przy takim zaniechaniu – dalsze rozważanie podanych przez obrońcę okoliczności musi pozostać bez znaczenia.

Na koniec odnotować należy, że wymóg formalny sporządzenia i wniesienia wniosku o wznowienie postępowania przez obrońcę nie powinien być spełniony w ten sposób, że obrońca formułuje wniosek dystansując się od jego treści. *Ratio legis* tego wymogu formalnego (akt 545 § 2 k.p.k.) wynika z oczekiwania, że profesjonalista podda ocenie argumenty przedstawiane przez osobę którą reprezentuje i w razie ewidentnego braku przesłanek do wznowienia postępowania, w oparciu o te podawane przez nią okoliczności, odmówi sporządzenia wniosku. W przeciwnym razie, jego rola sprowadza się jedynie do wykonania czynności technicznych, i – tym samym – zaprzecza temu co było podstawą przyjęcia takiej regulacji.

Mając na względzie to, że skazany obecnie odbywa karę pozbawienia wolności i z informacji nadesłanej przez Areszt Śledczy w S. wynika, że nie jest on zatrudniony odpłatnie i nie posiada na koncie depozytowym żadnych środków oraz obciążają go egzekucje, mocą przepisu art. 624 § 1 k.p.k., należało go zwolnić od ponoszenia kosztów postępowania wznowieniowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.